

Sygn. akt I CZ 86/11

## **POSTANOWIENIE**

Dnia 28 września 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Wojciech Katner (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSA Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa Renaty K.

przeciwko Tadeuszowi K.

o zwolnienie zajętego przedmiotu spod egzekucji,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 28 września 2011 r.,

zażalenia powódki na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 8 marca 2011 r.,

**oddala zażalenie.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 8 marca 2011 r. Sąd Apelacyjny odrzucił apelację powódki Renaty K., sporządzoną przez radcę prawnego z wyboru, od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 10 listopada 2010 r., w sprawie przeciwko Tadeuszowi K. o zwolnienie zajętego przedmiotu spod egzekucji. Przyczyną odrzucenia apelacji było uiszczenie należnej od powódki opłaty sądowej od apelacji po upływie tygodniowego terminu, określonego w art. 112 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w brzmieniu obowiązującym od dnia 19 kwietnia 2010 r. (dalej jako u.k.s.s.c.; jedn. tekst Dz. U. 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.).

W zażaleniu na postanowienie Sądu Apelacyjnego, sporządzonym przez zawodowego pełnomocnika, powódka zarzuciła naruszenie art. 373 w związku z art. 370 k.p.c., art. 112 ust. 3 u.k.s.s.c. i art. 130<sup>2</sup> k.p.c. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, wnosząc o uchylenie tego postanowienia w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jako niezasadne należało oddalić.

Rozważenia wymaga treść art. 112 ust. 2 i 3 u.k.s.s.c. W szczególności, z ust. 3 powołanego artykułu wynika, że ust. 2 odnoszący się do wezwania strony przez przewodniczącego do opłacenia pisma składanego do sądu nie ma zastosowania w razie reprezentowania strony przez zawodowego pełnomocnika. W takim przypadku terminy liczy się od doręczenia, a w pewnych sytuacjach od ogłoszenia postanowienia w przedmiocie kosztów. Z ustaleń wynika, że powódka zawarła w apelacji, sporządzonej przez radcę prawnego wniosek o zwolnienie jej od kosztów sądowych od apelacji ponad kwotę 380 złotych. Postanowieniem z dnia 13 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy zwolnił powódkę od opłaty sądowej od apelacji w  $\frac{3}{4}$  częściach, a w pozostałym zakresie wniosek oddalił. Postanowienie to zostało doręczone pełnomocnikowi powódki radcy prawnemu Arturowi B. dnia 15 grudnia 2010 r. Oprócz tego, przewodniczący zarządzeniem z dnia 29 grudnia 2010 r., doręczonym dnia 3 stycznia 2011 r. wezwał pełnomocnika powódki do uiszczenia pozostałej części opłaty, co zostało uczynione dnia 7 stycznia 2011 r.

Trafnie zatem Sąd Apelacyjny z powołaniem się na art. 112 ust. 3 u.k.s.s.c. uznał, że termin do wniesienia opłaty powinien być liczony od dnia 15 grudnia 2010 r., tj. od dnia doręczenia pełnomocnikowi powódki odpisu postanowienia w przedmiocie wniosku o zwolnienie od opłaty sądowej od apelacji. Tym samym termin ten upłynął dnia 22 grudnia 2010 r., a więc wniesienie opłaty dnia 7 stycznia 2011 r. nastąpiło już po ustawowym terminie. Nie ma racji powódka w zażaleniu, że art. 112 ust. 3 u.k.s.s.c. nie stosuje się w razie częściowego zwolnienia strony od poniesienia kosztów sądowych, co wyjaśnił już Sąd w zaskarżonym postanowieniu. Z twierdzeniem powódki nie koresponduje zresztą dalsza część uzasadnienia zażalenia, z której wynika, że właściwie nie chodzi o zastosowanie powołanego przepisu do postanowienia o całościowym lub tylko częściowym zwolnieniu od wniesienia opłaty sądowej, lecz raczej o to, iż w art. 112 ust. 3 u.k.s.s.c. stanowi się raz o piśmie wniesionym przez zawodowego pełnomocnika strony, a raz przez samą stronę lub stronę reprezentowaną przez pełnomocnika (adwokata, radcę prawnego). To zatem miałyby, zdaniem skarżącej przemawiać za niestosowaniem w niniejszej sprawie wadliwie sformułowanego art. 112 ust. 3 u.k.s.s.c. Jednak argumentacja skarżącej jest niewłaściwa, polegając głównie na wykorzystaniu swoistej gry słów na gruncie kwestionowanego przepisu, który i tak chciałaby skarżąca wykorzystać, tyle że wyłącznie uznając za właściwą własną jego wykładnię.

Takiego sposobu argumentacji nie można podzielić, zwłaszcza, że wbrew twierdzeniu skarżącej w zażaleniu, a zgodnie z art. 112 ust. 3 u.k.s.s.c. przewodniczący nie powinien był wzywać powódki do uiszczenia wymaganej opłaty, skoro była reprezentowana przez radcę prawnego i to on powinien był postąpić zgodnie z powołanym przepisem. W niniejszej sprawie wezwanie przewodniczącego do uiszczenia opłaty sądowej nie miało żadnego znaczenia, także dlatego, że zarządzenie zostało wydane dopiero dnia 29 grudnia 2010 r., czyli już po upływie tygodniowego terminu od doręczenia dnia 15 grudnia 2010 r. postanowienia w sprawie zwolnienia od opłaty sądowej. Zgodnie z art. 130 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. termin ten wynosi tydzień od dnia, kiedy rozpoczął bieg. Skoro we właściwym terminie nie została uiszczona należna opłata, sąd nie podejmuje żadnej czynności na skutek wniesienia pisma (art. 126<sup>2</sup> § 1 k.p.c.).

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. oddalił zażalenie.